

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odroczeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odroczeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silą wyższą, przesłanek w zakładach, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Czułowska 13.

Postowa konto czekowe 201.082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejaska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. post. 83

Chojnice, piątek 27 marca 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tutejszej. Za cennikowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Krzepniemy.

Gdy tak się przypatrzymy ostatnim wypadkom, zwłaszcza o ile chodzi o ostatni plan niemiecki, wychodzący na grabież naszych granic pomorskich, to musimy przyznać, że Niemcy sobie palce poparzyli. Bo nie tylko musieli jak niepyszni cały swój rabusiowski plan do kieszeni schować, ale w dodatku dostali porządnego prztyczka w nos z Gdańskiem. W swych niemieckich gazetach cprawda udają, że im z Gdańskiem naogół dobrze poszło, ale udawają zuchów na pokaz w postaci tego lisa, który do winogron dorwać się nie mógł, a potem twierdził, że ich nie chciał, bo były kwaśne. Niech gadają sobie co chcą, w sprawie Gdańska ponieśli klęskę, bo im w Genewie powiedziano, że Traktat wersalski mówi o Wolnem Mieście ale nie o Wolnem państwie gdańskim. Pan Salm może się zatem nazywać burmistrzem i prezydentem senatu, ale Prezydentem państwa gdańskiego nie będzie i żaden zagraniczny polityk nie będzie z nim gadał bezpośrednio ale za pośrednictwem Polski.

A tem samem i ich landsmanom berlińskim zamiast bliżej, jest teraz dalej do granic pomorskich, bo przecież przez Gdańsk prowadzi właściwie droga na Pomorze. Równocześnie zaś przekonali się, że wywołali niepotrzebnie wilka z lasu. Zdawało im się bowiem, że Pomorze już czeka na to, ażeby powitał Niemiaszków i wywieszać na ich cześć bramy triumfalne z napisem: „Wilkommen Bruderherz!” Tymczasem ze wszystkich stron usłyszeli, że my ich w gości wcale nie pragniemy. Chcieli się pochwalić przed światem a zwłaszcza przed Anglikami, że gruszyli dla nich w Polsce, a zwłaszcza na Pomorzu dojeżdżali i że dla tego można śmiało mówić o czwartym rozbiore Polski, a tymczasem doczekali się tego, że im się tu o karabinach mówić zaczęło.

Niemcy i Anglii takowali nas trochę powierzchni. Widzieli u nas przez kilka lat nieład, nierząd, widzieli zbrodnicze marnowanie dobra publicznego, widzieli Sejm, którego poszczególne stronnictwa upatrywały w Polsce jedynie doją krowę dla zaspokojenia apetytów poszczególnych klas narodu, widzieli najlekomyślniejsze traktowanie najżywniejszych spraw państwowych, jak sprawy ziemi. Byli świadkami niegodnego kramarstwa ideą państwową w postaci igrania podziałem Polski na poszczególne narodowości, byli świadkami zabawek z etatyzmem, czyli kasowaniem wolnego handlu. Widzieli naszą bezsilną partycję, która nie umiała niczego rozwiązywać praktycznie, realnie, która z urzędów naszych robiła sobie złoto dajne gniazdko bez względu na następstwa dla całości.

Jedni żalowali nas i ubolewali nad nami, drudzy z chytrym spokojem wyczekiwali na łup gotowy. „Die Zeit arbeitet für uns“ (Czas dla nas pracuje) — mówili Niemcy. Oj pracowal czas dla nich. To prawda. Ale zapomnieli o przysłowiu: „Człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi”. Dostaliśmy przedewszystkiem do rządów wzór Prezydenta Państwa, dostaliśmy dalej do rządów wzór gospodarza państwowego w postaci ministra Grabskiego i — rzecz się powiedła a przynajmniej Polska jest na dobrej drodze. Udowodnił nam naszym wrogom, że Polskę wszyscy kochamy równą miłością, jeno rządy ten nasz naród psuły, jeno rządy do przepaści ją wiodły.

A zagranica przez całych pięć lat Polski Odrodzonej myślała, że to naród nie wart. I teraz dopiero zaczynają pojmować, że sobie ócz od raka pożyczili. I teraz biją na trwogę, bo ze strachem widzą, że ta Polska im się z rąk wymyka. Nie szkodzi, że Pan Bóg nas upokarza w postaci planów, jakie kują przeciwko nam Niemcy. Zasłużyliśmy na podobne upokorzenia, ażebyśmy przejrżeli, jak ciężko w obec naszej Polski grzeszyliśmy, którą Pan Bóg wrócił nam w nieprzebranem Swem miłosierdziu większą, aniżeli

Kurs złotego

z dnia 25. 3. 1925.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 zloty =	101 gul. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe =	1,23 1/2 — 1,24 1/2	złotych
1 dolar =	5,16 1/2 — 5,17	złotych

sami się spodziewaliśmy, ale mniejszą od tej, jaką mieć mogliśmy, gdybyśmy się zaraz z góry byli przedstawili Europie w innym świetle. Dziś cierpimy w skutek tych błędów. Nie wiemy, co się tam w Paryżu działo po za kulisami przy zestawianiu traktatu wersalskiego, ale jeżeli nam nie dali Gdańska i Górnego Śląska, jeżeli stworzyli nieszczęsny Korytarz pomorski to pytanie, czy Anglija tego rozmyślnie nie zrobiła. Patrząc na początki naszych rządów, zaczęła widocznie nie wierzyć w trwałość naszych rządów i stworzyła nam granicę, od którychby przyszły rozbiór Polski można było łatwo rozpocząć.

Widocznie Opatrzność miała nas w Swjej opiece, że Niemcy w tych kilku latach po wojnie urządziły w Europie awantury ze swymi długami, bo gdyby nie to, to niewątpliwie byłyby rychlej się uporządkowały, i rychlej rozpoczęły ze swym planem. I kto wie, czy wówczas nie byłby grunt dla nich podatniejszy. Spóźniły się. My tymczasem okrzepliśmy. Ze zdumieniem dla świata w kilku miesiącach uporządkowaliśmy pieniądze i zyskujemy już zagranicą kredyt. Myśl polityczna zaczyna również u nas dojrzewać. Stronnictwa nasze weszły już na tę drogę, gdzie naprzód idzie państwo, a dopiero potem kleszeń warstw społecznych. Sami się dziwimy nad tą szybką przemianą. Ale bo naród nasz jak powyżej powiedzieliśmy, kocha Polskę i ma w sobie tężyźnę narodową. Gdy zatem raz apostrofiłmy grzeszną bezpłodność pieniąctwa partyjnego, zabraliśmy się zaraz całym gorącym sercem polskiem do łepienia takowego, a jeżeli sprawa idzie jeszcze po gruzie, to w imię tego brak dojrzałości politycznej, brak realnego zmysłu dla potrzeb państwowych. Wszystko to jednak będzie, bo tego wszyscy chcemy i tego pragniemy z całej duszy.

Krzepniemy, to znaczy rośniemy na mocy państwowej. Zaczynamy na tę Polskę patrzeć okiem zawodowego gospodarza, który powiada: „To jest nasze i tego nie oddamy. Tak nam dopomóż Bóg. A jeżeli to gospodarstwo jest jeszcze lichy, to już naszą rzeczą będzie postarać się o naprawę. Jesteśmy narodem w gruncie rzeczy zdrowym i dla tego dla tej Polski pracować chcemy, wiedząc że imię polskie po wieki hańbą by się okryło, gdybyśmy nie tylko rękami i nogami ale zębami Polski nie bronili”.

Pan Skrzyński mówi.

Pan Skrzyński wygłosił na wtorkowym posiedzeniu sejmowej Komisji spraw zagranicznych sprawozdanie, w którym powiedział kilka ciekawych uwag. O swych rozmowach z min. Herriotem nic nowego nie powiedział, ale za to o min. Chamberlainie powiedział niejedną ciekawą szczegół. Oto p. Chamberlain podniósł, że nie jest za naruszeniem granic Polski, ponieważ obecny rząd zdaje sobie sprawę, że byłoby to rzucanie ogniem w magazyn prochu. Zresztą rząd angielski zdaje sobie sprawę, że każda demokracja musi dążyć do tego, ażeby nie zrzekać się najmniejszej cząsteczki swego państwa. Naród polski — mówił minister Chamberlain udowodnił, że ma w sobie wielkie zdolności państwotwórcze i jest zdolny do wysiłków w rodzaju naprawy waluty, który to wysiłek był jedynym w swoim rodzaju w Europie.

O Niemcach powiedział, że nie im się nie powiodło, bo nie doprowadzili do rozdwojenia ani Anglii ani Francji, a w Lidze Narodów znaleźli zwartą jedność przeciw sobie.

O Polsce naszej p. Skrzyński powiedział, że Polska nie dopaści do zakłócenia pokoju. Jej bezpieczeństwo polega na wojsku i sojuszach. Dobrze też p. Skrzyński powiedział, że bezpieczeństwo i stałość stosunków mogą być zapewnione przez zwartą, zgodną organizację obywateli.

Położył też p. Skrzyński nacisk na to, że Polska chętnie przyjmie pod rozwagę wszelkie przedłożenia pokojowe Anglii, o ile one dadzą się pogodzić z Ligą Narodów. Sojusznicy będą dążyli do uzgodnienia stanowiska sojuszników w obec przedłożenia niemieckich. Polska wyczekuje dalszych wydarzeń z wszelkim spokojem.

Konkordat przed Sejmem.

Rozprawy nad konkordatem rozpoczęły się we wtorek w Sejmie. Przemawiali sprawozdawca poseł Dabanowicz i poseł ka. Nowakowski za przyjęciem, poseł socjalista Ozapiński przeciw. Dalsze rozprawy nastąpiły w środę.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Rocznica triumfu faszystwu.

W Rzymie odbywały się niedzielę wspaniałe uroczystości z okazji szóstej rocznicy zawiązania się organizacji faszystowskiej ku obronie kraju i rozbudowaniu jego przyszłości. Nasamprzód odbyła się msza św. za 3000 poległych w obronie kraju faszystów. Generalny sekretarz związków faszystowskich wygłosił z tej okazji mowę, w której mówił o bojowym i niezwalczonym faszystwie, przyczem rozwiódł się o dotychczasowem powodzeniu faszystwu i o jego zamiarach na przyszłość.

Na balkonie ukazał się w międzyczasie Mussolini, którego tysiączne tłumy witały z niebywałym zapalem. Mussolini wygłosił krótką przemowę, w której podniósł że się ze swej choroby wylaczył i że wróci znowu do pracy do walki przeciw wszelkim wrogom faszystwu. Wiecezorem były wszelkie gmachy jak najwspaniałej oświetlone.

Co mówią gazety zagraniczne o Stanach Zjednoczonych w Europie?

Gazeta włoska „Tribuna” pisze o planie Benesa ku stworzeniu w Europie związku państw na podobieństwo amerykańskich Stanów Zjednoczonych, że Benesz broni wyjątkowo interesów Małej ententy. Zdaniem gazety włoskiej plan ministra Benesa ma na widoku uzyskanie wpływu małych narodów w Europie wschodniej, ale nie oblicza, czy ten plan przyniesie korzyści całej Europie.

Złote niebezpieczeństwo.

Z Azji donoszą, że Japonja zamierza wespół z Chinami zwołać konferencję wszechazjatycką, ażeby omawiać sprawę organizowania narodów Azji i zwołania w nich świadomości narodowej dla powolnego wyzwiania się z pod panowania narodów europejskich. Maiejscami mówią już krajowcy azjatyccy o otwarciu o przyszłej wojnie rasy żółtej z białą.

W obec tego poprzedni prezes ministrów angielskich Macdonald przestrzega Anglików, ażeby byli w Azji skromniejsi i nie wysuwali zanadto swego panowania, ponieważ to może dolać oliwy do obecnej niechęci. Przestrzega przedewszystkiem przed budowaniem portu wojennego w Singaporze. Tymczasem rząd angielski postanowił port ten wybudować. Wyznaczono już nawet 11 milionów funtów szterlingów czyli 275 milionów złotych na ten cel. Ogółem na powiększenie floty morskiej wyznaczyła Anglija na ten rok 3 miljardy 300 milionów funtów. W zeszłym roku wybudowano 7 krążowników i 8 innych statków wodnych. W tym roku mają być pobudowane 3 krążowniki i kilka innych statków.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Górny Śląsk zamierza budować kanał do Gdańska.

W Katowicach odbyła się konferencja w sprawie budowy kanału Górny Śląsk—Gdańsk. Inżynier Mierzyński wygłosił odczyt o rozbudowie kanału i jego materialnych korzyściach. Postanowiono zwrócić się do przedstawicieli przemysłu i handlu o poparcie budowy kanału.

Duże zainteresowanie Pomorską Wystawą Rolnictwa i Przemysłu.

Towarzystwo Hodowli Owiec postanowiło wystawić własny pawilon. Hodowcy koni półkwi postanowili urządzić na wystawie konkurs koni w zaprzęgach. Konkurs ten będzie urządzony w dniach 27, 28 i 29 czerwca. Zgłaszają się licznie na wystawę Kółka Rolnicze oraz większa własność ziemska.

Francja strasznie niezadowolona z Anglii.

Jedna z gazet francuskich powiada, że Anglija od czasu zawarcia pokoju uniemożliwiała wszelkie umowy międzynarodowe. Doprowadziła do zerwania umowy z roku 1919, uniemożliwiała umowę w r. 1923 i zburzyła obecnie umowę o wieczystym pokoju. Może się Anglija jednakowoż zastanowi wobec odpowiedzial-

ności, jaką na siebie bierze. Gazeta ta dziwi się dalej, że mówiono o granicach Polski i Czechosłowacji, ale przemilczano o granicach Rumunii i Jugostawji. Dla czego to przemilczano? pytają gazety francuskie i zastanawiają się nad tem, dla czego to Anglii pilniejszym jest wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów, aniżeli bezpieczeństwo Europy wobec ich zachcianości.

Protest Kaszubów

Na ręce prezesa ministrów wysłany został protest przeciw naruszeniu ziem zachodnich ze strony centralnego Związku Towarzystw rybackich. W rezolucji stoi:

Centralny Związek tow. rybackich wybrzeża morskiego, obejmujący miejscowości — Orłowo, Gdynię, Oksywskie Piaski i Oksywie, na nadzwyczajnym walnym zebraniu, odbytem dnia 15 marca r.b. urządził aroczysty protest przeciwko wszelkim zakusom niemieckim w kierunku zmiany granic zachodnich Polski. My, Kaszubi Polacy, z górą sto lat skutecznie broniliśmy naszej ukochanej Ziemi Kaszubskiej i morza a dzisiaj, kiedy stało się zadość sprawiedliwości i ziemie Polski zostały zjednoczone w jedną całość, tem więcej bronąć będziemy naszej Ojczyzny i nie dopuścimy do żadnych krzywdzących Polskę zmian!

Wzywamy Rząd nasz do poczynienia w tym kierunku jaknajbardziej energicznych starań i zarządzeń. Podpisano: inż. R. Stodolski, prezes; J. Słonecki, wiceprezes; P. Pichta, sekret.

Rozbudowa portu gdańskiego.

Z pożyczki, którą otrzyma Gdańsk, wyznacza 13 i pół milionów guldenów na rozbudowę tak zwanego cesarskiego portu w Gdańsku. Przedłużonym ma być pębrzeże portu o 120 metrów, dalej pobudowany będzie śpichrz, długości 120 metrów i szerokości 40 metrów. Dalej planuje się pobudowanie 4 nowych śpichlerzy wraz z niezbędnymi tóżawiami

Osobny podatek mieszkalniowy.

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu zastanawiano się nad tem, k o ma w przyszłości budować domy po miastach, czy rząd czy władze miejskie, czy zatem ma panować w tym kierunku etatyzm, czy też samo pomoc społeczna. Rząd zamierza większą część pożytki amerykańskiej przeznaczyć na rozwój budowlany, przede wszystkim na budowę mieszkań prywatnych po miastach. Fundusze jednak nie wystarczą, dla tego miasta mają sobie pomagać przez zaprowadzenie osobnego podatku kwartalnego, którzy mają płacić ci, którzy korzystają z dobrodziejstw ustawy o ochronie lokatorów. Podatek nie może przewyższać 5 procent przedwojennego komornego w czerwcu 1914 r.

W czasie dyskusji domagali się posłowie Związku Ludowo Narodowego swobodnego rozporządzania funduszami z tego podatku bez kontroli władz, tak samo swobodnego zacigania pożyczek państwowych. Tym czasem Chrześcijańska Demokracja i socjaliści domagali się kontroli władz państwowych.

Bardzo ważną uchwałę powziął Sejm w sprawie ustalenia urzędników. Rząd jak wiadomo domagał się odroczenia ustalenia do 31 grudnia 1927 roku. Tym czasem Sejm oświadczył się za przedłużeniem tego terminu jedynie do końca 1925 roku. Równocześnie powziął Sejm dwie rezolucje. W jednej domaga się natychmiastowego ustalenia urzędników, odpowiadających warunkom ustawy, zaś dla drugich domaga się zaprowadzenia jak najrychlej odpowiednich praktycznych kursów przygotowawczych we wszystkich okręgach.

Kronika miejscowa

Chojnice, dnia 26 marca 1925 r.

Dziś: Ludgera b. wyzn. Słońca wschód 5.52 zachód 6.21. Księżycy wschód 7.5 zachód 8.35.
Jutro: Jana Damasceńskiego w. d. k. Słońca wschód 5.49 zachód 6.23. Księżycy wschód 7.28 zachód 9.46.

— **W sprawie gazety.** Dziękujemy za liczne nadesłane nam adresy. Kto w tym miesiącu gazety nie otrzymał, otrzyma ją w kwietniu, tak samo otrzyma już od 1 kwietnia na cały miesiąc bezpłatnie ci Panowie, którzy nam adresy nieczytających podali.

— **Kto pragnie** pobierać przez cały miesiąc gazetę, niechaj popieszy z podawaniem nam adresów, osób, nie czytających naszej gazety.

— **Wpadł w sidła.** Zjawił się w jednym z ostatnich dni wędrowny u jednego z tut. obywateli przy ulicy Dworcowej, prosząc o jałmużnę. G spodni domu przedstawił się jako zredukowany urzędnik państwowy, nie mający dostać pracy i chodzi bez koszuli. Litęciwa gospodyni woła również gospodarza, który tem biedaczką bliżej się zainteresował. Włóczęga polapał się od razu, że trafiała kosa na kamień, że tu chodzi o wdowidnie wzgl. wylegitymować swą osobistość, a tu za skórą nosiło się znaczną część innego, aniżeli listy miłosne, któremi się legitymował. Gospodarz jednak kazał mu poczekać za jałmużną, od wracając się do pokoju, a kiedy już wrócił przedstawił się „biedaczkowi“ w swym właściwym charakterze i to jako urzędnik policji, prosząc jałmużnika o potwierdzenie się z nim na Urząd policji w celu stwierdzenia jego tożsamości. I wykazało się, iż był to dawno po-

szukiwany zbrodniarz. — Opowiadał on o swych sztuczach całymi godzinami zachowując najlepszy humor. Nawet cieszył się, że znalazł jakiś przytułek, bo w za wodzie aw n nie miał ostatniego czasu dużo powodzenia.

— **Alarm.** W czwartek przed południem około godz. 9 zaalarmowano Straż pożarną do domu piekarni p. Maggera przy ul. Podmurnej 16. Pożar wybuchł prawdopodobnie skutkiem zapalenia się sadzy w kominie. W chwili druku bliższych szczegółów brak.

— **Powiatowe Walne Zgromadzenie** członków Pomorskiego Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego, filji Chojnice odbyło się w Chojnicach na sali hotelu Egle w ub. środę. Ze sprawozdania kierownika filji chojnickiej wynikało, że filja tut. w roku ub. dobrze pracowała, bo do rozdziału między członków przyjdzie 5000 zł. dywidendy. Filja tut. dały do usamodzielnienia się, lecz na razie sprawę tę usunęto z porządku obrad. Filja chojnicka zamierza również założyć w Czarsku składnię św. Przy wyborze Rady nadzorczej i Zarządu nie zaszyły zmiany, również wybrano nadal p. Głowczewskiego do rady patronackiej. Na zebranie przybyło około 100 członków z całego powiatu.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego** z 19 bm. Stają: Franciszek Nowak, Jan Urbaniak, Bernard Gierszewski, pierwsi dwoje w areszcie śledczym, ostatni zamieszkały w Kościerzynie, o to, że w roku 23 i 24 w Kościerzynie, przez ciągły czyn działający wspólnie, oskarżony pierwszy jako kierownik, oskarżony drugi jako kasjer kasy celnej w Kościerzynie, jako urzędnicy mając w dzierżeniu cudzą rzecz ruchomą, kwotę 11364 złotych bezprawnie ją sobie przywłaszczyli i w związku z sprzeniewierzeniem fałszywie prowadzili księgi służące do kontroli przychodów, oskarżony trzeci radą i czynem świadomie pomógł oskarżonemu pierwszemu i drugiemu do popełnienia przez nich zbrodni. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd oskarżonych Nowaka i Urbaniaka winnymi i zasądza ich na karę więzienia po 6 miesięcy z policzeniem aresztu śledczego, oskarżonego Gierszewskiego winnym pomocnictwa i zasądza się go na 3. miesiące więzienia z policzeniem aresztu śledczego, oraz wszystkich na ponoszenie kosztów postępowania. Annę Szultównę, Franciszka Szultego, Piotra Szultego, Jana Szultego zamieszkałych w Szlacheckiej Cerkwi o to, że w Szlacheckiej Cerkwi w nocy w kwietniu zeszłego roku zabrali wspólnie Szelmecko tut. cudze rzeczy ruchome a to 20 ctr. ziemniaków, w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć, kradzieży dokonali za pomocą włamania przez oderwanie kłódki od stodoły.

Oskarżeni do winy się nie poczuwają, po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd oskarżonych Annę, Franciszka, Piotra i Jana Szultów winnymi zwykłej kradzieży i zasądza Franciszka, Piotra i Jana na karę więzienia po jednym miesiącu, Annę Szultównę karę więzienia przez trzy tygodnie, wszystkich na ponoszenie kosztów postępowania. Rozalję Ryzop robotnicę zamieszkałą w Rudzkim Moście pow. Tuchola o to, że w październiku 23 roku w Chojnicach zabrała cudze rzeczy ruchome a to dwie pary spodni, jeden płaszcz, damski, jedną jakę męską, jeden żakiet dwie kamizelki i jeden fartuch, własność Emilji Frankowskiej w tym zamiarze, aby rzeczy sobie bezprawnie przywłaszczyć, kradzieży dokonała za pomocą włamania, po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd oskarżoną winną zwykłej kradzieży i zasądza ją na jeden miesiąc więzienia i na ponoszenie kosztów. Ignacego Bartlewskiego, zamieszkałego w Tucholi o to, że w listopadzie i grudniu 23 roku w Żalnie zabrał rolnikowi Żalińskiemu cudzą rzecz ruchomą, 2. kompletnie szory, kradzież popełnił z budynku, z pomocą włamania, oskarżony do winy się nie poczuwa, a rozprawa nie wykazała winy oskarżonego, przeto go od winy i kary uwolniono.

— **Wieczór oświatowy** Tow. Handlowców cieszył się dobrem powodzeniem. Oprócz licznie zebranych członków, przybyło również sporo gości. Ciekawy referat z historii Chojnic wygłosił prof. Mondziewski, następnie dyr. banku p. George zaznajomił zebranych wszechstronnie z wektsem i ozkiem, po czem niektórzy członkowie wygłosili piękne deklamacje. Przebieg wieczorku był piękny i zajmujący i życzyć by wypadało, aby i inne towarzystwa w tym względzie szły śladem Tow. Handlowców.

— **Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia** z siedzibą w Kościerzynie rozpoczął z dniem 9 bm. akcję zabezpieczeniową i to w powiatach kościerskim, kartuskim, powiem chojnickim, wejrowskim, tucholskim, i sępoleńskim. Z ustawy o zabezpieczeniu mogą korzystać bezrobotni obojga płci, którzy ukończyli lat 18, zamieszkuja w swoim powiecie cona mniej trzy tygodnie, pracowali w przed siębiorstwach przemysłowych zatrudniających powyżej 5 robotników, którzy przynajmniej przez 20 tygodni zatrudnieni byli w czasie ostatnich dwonastu miesięcy wstecz i w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia z pracy, zgłosili swe prawo do zasiłku we właściwym Urzędzie Pośrednictwa pracy. Zasiłek pieniężny dla bezrobotnych jest obliczony w stosunku do zarobków, oraz ilocy członków rodziny i wynosi: dla bezrobotnego samotnego 30 proc., obarcz. rodz. z 1 do 2 osób

35 proc., z 3 do 5 osób 40 proc., z wyżej niż 5 osób 50 proc. zarobku dziennego otrzymanego w ostatnim tygodniu, jednakże najwyższą normą dziennego zarobku przyjętego za podstawę do obliczenia zasiłku jest 5 zł. Bezrobotny zgłaszający się do rejestracji w Państw. Urzędzie Pośr. Pracy wniesie przyneść ze sobą: dowód osobisty, zaświadczenie stwierdzające miejsce i przeciąg czasu zamieszkania w danej miejscowości, stan rodzinny, zaświadczenie o zwolnieniu z ostatniej pracy, zaświadczenie, że pracował co najmniej 20 tygodni. Po wszelkie bliższe informacje tak ze strony pracodawców jak i pracobiorców, należy zwracać się do biura Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia lub tegoż instytucji zastępczej a mianowicie powiaty Tuchola, Sępólno i Chojnice do Ekspozytury Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Chojnicach, Starostwo, pokój 25.

— **Submisja.** W dniu 30 bm. o godz. 11 odbędzie się w kancelarii Nadleśnictwa Woziwoda submisja na sprzedaż około 2330 metr sześci. dłużyc sosnowych i 20 000 m. sześci. opałniaków

— **Państwowe nadleśnictwo** Woziwoda urzędu w dniu 31 bm. o godz. 11 przedpołudniem w kancelarii nadleśnictwa submisję na sprzedaż około 4200 mp. szczapów, 1100 mp. wałków lupianych i 770 mp. wałków niełupianych. Bliższe szczegóły w Rynku Drzewnym.

— **Targ tygodniowy z dnia 25 marca.** Zadano następujące ceny: masło 2-220 zł. funt, jajka 120-130 zł. mendel, wieprzowina 80-1 zł, skopowina i cielęcina 60 gr./za funt, wołowina 60-80 gr., mięso siekane 1 zł, świeża słonina 1-20 zł, wędzona słonina 1,40 zł, tój 1 zł, gęsi 1,30 funt, kury 2,50-3,50 sztuka, kiełbasa krwawa i wątrobianą 80 gr. do 1 zł, mięsna 120 zł, płatki 50 gr funt, mareny 70-80 gr., okonie 1, zł, szczupaki 1,40 zł, liny 1,40 zł, świeże śledzie 50 gr. funt, kapusta biała i czerwona 10-35 gr, główka, marchew 15 gr., jabłka 20-25 gr. litr, kartofle 2,50-3 zł ctr, żyto 16 zł ctr, owies 14-15 zł, torf 8-10 zł furka, drzewo 10-17 zł. furka, prosięta 30-35 zł. parka.

— **Kino Nowości.** Po raz ostatni wyświetla tut. kino film „Q o vadis?“ Kto nie podziwił dotąd tego najwybitniejszego dzieła sztuki kinematograficznej, niech popieszy dziś jako na ostatnie przedstawienie. Od piątku ukaze się 2 serje, która jest jeszcze wyborniejszą od pierwszej.

Kronika prowincjonalna.

Czersk. (Walne roczne zebranie towarzystwa chóru kościelnego w Oacyli). Wnieśli 15. bm o pół 5 po poł. zgalił walne roczne zebranie tow. chóru kościelnego w Oacyli dotychczasowy prezes p. Feliks Marchlewski podzwonieniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!“ Zebranie odbyło się na salce u p. Brzezińskiego. Na początku zaśpiewano wspólnie jedną zwrtkę: „Zdrowaś Maryo“, poczem pan prezes przeczytał porządek otrad.

Na marszałka czyli przewodniczącego zebrania obrano ks wikarego Lisznarskiego, który to wybór mu ze zasady przysługiwał jako zastępcy patrona tego towarzystwa ks. proboszcza. Nastąpiło sprawozdanie pojedynczych członków zarządu. Ze sprawozdania sekretarja wynika, iż tow. św. Oca. miało w ubiegłym roku 12 zebrań, w tem 1 główne, 8 miesięcznych oraz 3 zebrania zarządu. Poza tem była jedna wycieczka do ks. Pastwy w Klaskawie, który niedawno otrzymał w Palplinie święcenia na kapłana. Tu ugoszono wszystkich uczestników wycieczki. Towarzystwo raz w roku urządziło przedstawienie teatralne wraz ze śpiewami, odegrano jednaktową wesołą sztukę p. t. „Skowronek“. Także na bazarze 16 listopada z. r. występowali chór z kilkoma pieśniami wraz z innymi towarzystwami śpiewackimi. Pan prezes oświadczył, że jego sprawozdanie nie byłoby inne, dla tego osobno jeszcze drugi raz nie komunikował. Tylko ks. Lisznarski wzmiankował, iż należy nie zapomnąć o tem, że chór śpiewał także na uroczystości pobytu Pana Prezydenta St. Wojciechowskiego w dniu 6 sierpnia z. r. Benediktus. Teraz zareferował p. organista Bukowski jako dyrygent o swej działalności całorocznej. Tu dowiedzieliśmy się, iż lekce śpiewu podwojono, ówczono więc 2 razy w tygodniu, w poniedziałki i środy, przed świętami nawet częściej. Wóczono następujące msze i pieśni: z kościelnych: Msza Polska Bogu Rodzica, Msza Tryumfalna Msza Boża Stwórca nasz Panie, Msza Przy świętych tajemnic, Msza Nieogarniony całym światem, Boże, Msza łacińska, Pange lingua, Te Deum laudamus po łacinie, kilka nowych kolend na Boże Narodzenie: Chrystus nam się narodził, Jezusek czuwa, Noc cicha w śnie. Gdy się Chrystus rodził. A wieceleż pastuszki i inne, 2 pieśni do Najew. Sarca Jez., 2 pieśni do Matki Boskiej, Nieszpory łacińskie i t. d, ze świeckich: Niedaleko jeiora, Z dymem pożarów (na 4 gł.), Kajżeś ty ka!, Marzenie Chopina, Wędrownka Ja rosłem z wiatrem, ja i on, w ówczeniu zaś są ówczono będą. Psalm, Requiem, Miserere, Lamentacje na niedzielę Palmową, pieśni na Wielkanoc oraz kilka nowych na procesję w dzień Bożego Ciała. Udział członków podczas wszystkich lekcji był w przeważającej większości i zadowolający.

Meble koszykowe z wykliny i trzciny kwietniki, stojaki, kosze i łózcza dziecięce, koszyki i stojaki do robótek

Ludwik Rasch

Kosze podróżowe i walizy kosze na rynek i do bielizny kosze biurowe i mapy do gazet.

Teraz nastąpił wybór nowego zarządu, w skład którego wchodzi następujące osoby: prezes p. Marchlewski Feliks, sekretarka p. Kalduniska Marja, skarbnik p. Tocha Jan, dyrygent p. Bukowski Lucjan, bibliotekarka p. Szpiętkówna Marta, zastępcą prezesa p. Rectz, naczelnik poczty, zastępcą sekretarza p. Sabinarówna Walerja, dwóch rewizorów kasy: Pacek Franciszek i Pruski Jan.

Podwyższono składki miesięczne 23 głosami przeciw 22 głosom z 10 na 20 groszy. Za śpiew chóru przy ślubach, pogrzebach i innych uroczystościach prywatno-kościelnych proponowano jako opłatę pobierać po 10, 15 a nawet 20 zł., jednak nie ustalono pewnej kwoty, ale tędy zawsze pobierana opłata okazuje się od danych warunków i okoliczności. Pieniądze zaś z kasy towarzystwa nie będą więcej wypożyczane osobom prywatnym, lecz ulokowane w Poczcie. Kasie Oszędności Tow. św. Cec. urządzi w 2 święta Wielkanocne swą zabawę wiosenną z przedstawieniem amatorskim i występami śpiewów światowych. Zebranie trwało tym razem bardzo krótko i słońkowo, bo zaledwie półtorej godziny. Nakoniec zaśpiewano razem jedną zwrotkę: „Wszystkie nasze dzienne sprawy“, a prezes p. Marchlewski zamknął zebranie pozdrowieniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!“

Kielpin. Państwowe Nadleśnictwo Woziwoda urządzi dnia 28 bm o godz. 10 w hotelu p. Gulgo wskiego w Kielpinie licytację na drzewo opałowe i użytkowe na pokrycie potrzeb lokalnych z rewirów Biała i Barłóg.

Klasków, pow. tucholski. Wydzierżawienie polowania. Dnia 4 kwietnia o godz. 4 po południu odbędzie się przetarg publiczny na polowanie pierwszego okręgu gminy na przeciąg 6 lat od dnia zatwierdzenia kontraktu. Do przetargu dopuszczeni są tylko członkowie gminy.

Tuchola. Nadleśnictwa w powiecie spieszą się obecnie z licytacjami drzewa. Dnia 18 bm. urządziło nadleśnictwo Gołabek licytację drzewa w lokalu miejscowego browaru. Kupujących tak dużo nie przybyło, jak w poprzednią licytację. Drzewo z odleglejszych oddziałów sprzedano po takież, z bliżej położonych natomiast została przekroczona i tak z 6 zł. za metr sześciu podskoczyła cena na 11 zł. Dalej nadleśnictwo Gołabek sprzedało w drodze pisemnej oferty 2800 mtr. szezup sosnowych, 2400 mtr okraglaków bez kory i 3280 mtr. zwykłych okraglaków. Dalej licytacja odbyła się dnia 24 marca i 26 marca w nadleśnictwie. Dnia 19 marca urządziło nadleśnictwo Swit licytację w hotelu p. Ellersa. Tutaj taksa wyniosła 6 zł. lecz za drzewo z zupełnie bliskich oddziałów płacono do 12 zł. Dnia 28 marca odbędzie się licytacja nadleśnictwa Woziwoda.

— Na targu piątkowy, któremu szezajało najwięcej powietrze płacono za żyto 16 50 zł, za cetr., ziemniaki 3 zł, prosięta 32—45 zł parka, masło 2 50, jajka 1 40 mendel.

Tuchola. Miasto nasze posiada wiele towarzystw, może nawet za wiele, ażeby wszystkie cieszyć się mogły należytą żywotnością. Towarzystwa zamiast się rozwijać, maleją. Składają się na to wiele przyczyn. Przedewszystkiem członkowie poszczególnych zarządów to jedne i te same osoby, skutkiem czego nie pracują należycie tak w jednym, jak i w drugim.

I tak np. towarzystwo Sokół zaledwie liczy 40 członków i to w mieście, które liczy 4000 mieszkańców. Dnia 14 bm. odbyło się walne zebranie, na którym wybrano nowy zarząd, i powzięto pewne kroki do jak najskuteczniejszej pracy w roku bieżącym.

Również towarzystwo Powstańców i Wojaków w ostatnim czasie niebardzo się wysilało. Walne zebranie towarzystwa odbyło się dnia 15 bm, gdzie również zmieniono zarząd, który przyrzekł żywiej zabrac się do pracy. Na tem to zebraniu uchwalono nadać dotychczasowemu prezesowi i założycielowi p. Pacerowi tytuł honorowego prezesa.

Starogard. W starogardzkiej fabryce mebli wybuchł od pewnego czasu strajk, który jednako grozi wybuchem strajku generalnego a to z tego powodu, że zarząd fabryki nie jest skłonny do ustępstw i wszystkim pracownikom wypowiedział pracę. Zjednoczenie Zawodowe Polskie ogłasza, że o ile Związek pracodawców nie postara się o załatwienie sporu, związek zawodowy ogłosi strajk generalny.

Swiecie. Skutkiem naprawy ulic w naszym mieście część robotników uzyskała pracę. Niektóre brukowane ulice nie zostały jeszcze naprawione od ich kładzenia tj. od 50 lat. Inne ulice zostały brukowane dopiero po przebudowaniu miasta z prawego na lewy brzeg Czarnej Wody przed mniej więcej 50 lat. Wtenczas można było użyć tylko zwykłe kamienie polne do brukowania, więc z biegiem lat powstało wiele nierówności. Część ulic już przebrukowano. Gdzie indziej nawozi się żwiru tak, iż prace mogą pójść w dalszym biegu. — Przez założenie fabryki tektury dachowej wzbogacono nasz przemysł. Fabryka znajduje się w pobliżu dworca kolejowego.

Swiecie. Mała liczba posterunkowych policji państwowej w powiecie posiada jeszcze służbowe konie. Te jednak mają być im odebrane. Zamiast w konie wyposażeni mają być policjanci w motocykle. Jak słychać, zamierza wydział powiatowy zakupić 7 motocykli. — Długie lata przebywał w Bukowcu weterynarz, pochodzący z Swiecia, jednako wyprowadził się do Niemiec, a następca tak zaraz się nie zjawił. Do piero w ostatnim czasie osiadł się tam weterynarz, tak samo przybył weterynarz do Pruszcza. — Od elektryczni w Gródku przeprowadzony ma zostać trzeci przewód i to przez Nowe do nizin. Główny przewód

prowadzi do Laskowic, skąd jeden odłącza się do Swiecia i Chelma, a drugi z Laskowic do Grudziądza.

Swiecie. Dnia 11. marca odbyło się tu walne zebranie Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego, na którym senator dr. Janta Polczyński w obszernym referacie omówił tak położenie gospodarcze, jak i polityczne. Co do reformy rolnej zauważył, że jego stronnictwo jest za nią, ale musi być sprawiedliwie przeprowadzoną. Po p. senatorze mówił p. Kunz, sekretarz Stronnictwa z Grudziądza.

Do Zarządu Powiatowego wybrano: Prezesem p. Eiden - Tempkiego z Ostrowitogo, wiceprezesami pp. Wojnowskiego z Kończyna Nowe, Kruczkowskiego z Drzycimia na tamtą okolice, ks. prob. Sarnowskiego z Serocka na okolicę Pruszcza i p. Sapletę z Piskorka na okolicę Swiecia.

W końcu uchwalono rezolucję, która m. in. głosi:

Jesteśmy przeciwnikami parcelacji ziemi kościelnej dlatego, że ziemia ta należy nie do kościoła, ale do parafii. Godzimy się ewtl na oddanie tej ziemi małorolnym choćby na wieczystą dzierżawę, lecz nie godzimy się na zabranie tej ziemi na t. zw. reformę rolną.

Prosimy klub Chrześc. Narodowy (Chrześcijańsko Rolniczy), by szczególnie w sprawie kredytów siewnych dla małorolnych w pow. swieckim i chełmińskim wpłynął na rząd, by większą przeznaczono sumę jak 8—9 tysięcy złotych, które przeznaczono na powiat, bo ta kwota nie wystarczy dla całego powiatu, który przyniósł tak wielkie szkody przez wylew Wisły.

Wzywa się rząd do uprzystępnienia rolnictwu kredytu długoterminowego po możliwie przystępnym procencie.

Mgowo, pow. wąbrzeski. Do tutejszej gminy przyjeżdża pewien agitator, niewiadomo skąd, który nocą gromadzi koło siebie ludzi, podburzając ich przeciwko Kościołowi katolickiemu i duchowieństwu. Jest to podobno wyslanek kościoła narodowego, a przystępującym do tego kościoła członkom przyrzeka dać miesięcznie 100 zł i 4 funty słoniny. Czy na tym interesie dobrze wyjdzie?

Toruń (Budowa nowej szosy). Ministerstwo Robót Publicznych zamierza w roku bieżącym rozpocząć budowę nowej szosy od Alexandrowa do Torunia. Szosa ta będzie służyć jako połączenie między b. Kongresówką a Pomorzem stanowiąc nieprzerwany trakt z Warszawy do Gdańska. Szczególnie pożądanem jest to połączenie dla ruchu samochodowego, który z powodu braku dróg odpowiadających wymogom nowoczesnej techniki nie może się między P. morzem a b. Kongresówką należycie rozwinąć. Wykonanie odnośnego projektu powierzone inż. Kołodziejowskiemu z Torunia.

Z dalszych stron,

Poznań Poznań zamierza dla celów reklamowych podbudować wysoką wieżę drewnianą. Wieża ta ma być 17 metrów wysoką i stanie na plantach przy ulicy św. Marcina. Służyć będzie po raz pierwszy Targom Poznańskim jako wieża, na której wymalowane zostaną wielkich rozmiarów reklamy.

Katowice. (Siostra osiadła za siostrą półtora roku w więzieniu.) Piszą z Oh rzowa na Górnym Śląsku: Izba karna sądu okręgowego w Katowicach rozpatrywała sprawę Stefani Kretusówny z Chorzowa, oskarżonej o niezwykle fałszerstwo. Sprawa ta miała przebieg następujący: siostrę oskarżonej skazano swego czasu za dzieciobójstwo na dwa lata więzienia. W miejsce siostry odsiadywać zaczęła karę Stefania i osiadła już rok i 14 dni, aż sprawa się wydała. Przeciwno S. K. wdrożono postępowanie karne, lecz sąd w pierwszej instancji ją uwolnił. Przeciwno temu wyrokowi zaprotestował prokurator, lecz jak z rozprawy wynika, rodzina oskarżonej pędzi żywot w niedostatku. Ponieważ skazana pracowała i utrzymywała rodzinę, przeto postanowiła siostra za nią odsiedzieć karę, ponieważ sama pracy nie miała. R zprawa ta, jak podnosi tutejsza prasa wykazała sądowni i słuchaczom wzruszający obraz miłości rodzinnej i smutnych stosunków życiowych wśród biednych robotników.

Ostatnie telegramy.

Francja okazuje się stanowczą.

Delegat Ligi Narodów Boncour oświadczył, że Francja będzie obstawała przy wojskowej kontroli Nadrenji i od tego uzależni oczyszczenie strazy kolonij.

Najlepsze rozwiązanie.

Profesor Scelle członek francuskiej delegacji do Ligi Narodów powiada, że najlepszym rozwiązaniem sprawy gdańskiej byłoby całkowite przyłączenie Gdańska do Polski.

Nowy napad bandycki.

W poniedziałek wieczorem napadła banda z 30—40 ludźmi na stację kolejową Lachowice w powiecie baranowickim. Obezwładniono dyżurnego i urzędników i zrabowano kasę. Władze bezpieczeństwa znowu się spóźniły. Przybyły, gdy już bandyci zbiegli.

Zjazd monarchistów.

We Wiedniu odbywał się zjazd monarchistów niemieckich i austriackich. W zjeździe brali pomiędzy innymi udział b. król saski i jego zięć Arcyksiążę Józef Franciszek Habsburg.

Przed wymianą Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

W poniedziałek rano przywieziono do Warszawy komunistę Bagińskiego, skazanego jak wiadomo wraz z Wieczorkiewiczem na śmierć z ulaskawieniem w więzienie karne za robotę przeciw całoci państwa polskiego. Bagiński odsiadywał więzienie w Rawiczu a Wieczorkiewicz we Wronkach. Obaj wysłani zostaną do bolszewji w zamian za kilku naszych rodaków

Nowe napady w Polsce.

Dnia 28 bm. banda w sile 40 ludźmi napadła na stację kolejową Lachowice w powiecie Baranowickim. Jeden oddział napadł na posterunek policji i zrabował wszystką broń, drugi oddział obrabował kasę kolejową i zabrał 1461 zł. Zarządzono pociąg.

Minister rolnictwa w Poznaniu.

W poniedziałek był p. minister rolnictwa Janicki w Poznaniu, gdzie pomiędzy innymi zwiedził stację doświadczalną Wielkopolskiej Izby Rolniczej, następnie był na zebraniu przedstawicieli stowarzyszeń rolniczych, jak Centralnego Tow. rol., Kółek rolniczych, Zjednoczenia Producentów Rolnych Pan minister chwalił wysoką kulturę rolniczą na Kresach zachodnich. Podkreślił przytem, że rząd dba o rolnictwo.

Przypuszczalny wynik pierwszego głosowania na Prezydenta Rzeczy?

Na Jarresa głosować będą nacjonaliści, liberałowie, część partji gospodarczej i część hitlerowców. Liczą na 10 milionów głosów. Na socjalistę Brauna padnie przypuszczalnie 8 milionów, na centrowca Marxa (centrum i hanowerozycy) 4 i pół miliona, na demokratę Hellpacha 2 miliony, na Bawarczyka Heldta 2 i pół miliona, na komunistę Thaelmanna 2 i pół miliona, na hitlerowca Ludendorffa 800 tysięcy do 1 miliona.

Jako przyszłego Prezydenta wymieniają Heldta.

Benesz przyjeżdża do Warszawy.

Jak piszą, ma dnia 15 kwietnia br. przyjechać do Warszawy czeski min. spraw zagr. Benesz. Obrady toczyć się będą nad sprawą bezpieczeństwa państw Europy Wschodniej.

Dokoła ugody z Niemcami.

Rząd niemiecki zgodził się podobno na tymczasową nietykalność Nadrenji i na paragraf 16 Ligi Narodów, który powiada, że Niemcy są gotowe przepuścić wojska francuskie przez swe granice na wypadek napadów Polski.

Senator gdański w Warszawie.

Do Warszawy wyjeżdża sen. Volkmann, by odbyć z rządem polskim narady dot. udziału Gdańska w dochodach celnych. Gdańsk chce podwyższenia udziału z 7 na 14 proc. W naradach weźmie udział także komisarz Polski min. Strassburger.

Walka z bezżennością wśród księży ukraińskich.

Ze Lwowa donoszą, że Metropolita grecko-katolicki Szeptycki uważa przymusowe bezżenstwo wśród księży grecko-katolickich za sprawę przedczesną i zamierza poprzeć wniosek o pozostawienie stanu tymczasowego.

Dwuznaczna mowa Chamberlaina.

Na wtorkowym posiedzeniu angielskiej Izby deputowanych wygłosił Chamberlain mowę, w której w niewyraźny sposób mówił o zabezpieczeniu granic polskich. Powiedział, że cprawda Polska ma interes w tem, ażeby żyć w zgodzie z Niemcami, ale wniosek niemiecki co do bezpieczeństwa w Europie należy poważnie rozebrać. Równocześnie powiedział, że utrzymanie pokoju na zachodzie powinno być utrwaleniem pokoju na wschodzie.

Ciągłe awantury.

W kościele Serca Jezusowego w Kownie w czasie śpiewu Gorzkich Żali zaczęła gromadka Polaków śpiewać po polsku. Równocześnie rozległy się wrzaski: „Precz przekłeci wyrodkowie, jedźcie śpiewać do Warszawy.“ Ksiądz schował monstrancję i nabożeństwo zostało przerwane.

Do	Bez opłaty.	Do	Bez opłaty.
Urzedu pocztowego		Urzed. pocztowego	
w miejscu.		w miejscu.	

Przesilenie rządowe w Hiszpanji.

Król hiszpański zamierza rząd zmienić, i stwożyć rząd parlamentarny, ale podobno odstąpił od zamiaru, ponieważ sprawa opornie idzie. Rząd dotychczasowy pozostanie prawdopodobnie nadal.

Herriot jedzie do Londynu.

Herriot udaje się do Londynu dla wyjaśnienia sprawy Kolonii, czy wojska angielskie mają ją opuścić, albo pozostać tam nadal.

Sprawy we „Wyzwoleniu“ nienakończono.

W nocy na wtorek obradowano „Wyzwolenie“ do północy, ale rozstrzygnięcia, czy będzie rozłam, albo nie, nie padło.

Nieszczęście kolejowe.

W poniedziałek wykoleił się na linii Kraków Warszawa pociąg pospieszny, idący z szybkością 70 kilometrów na godz. 4 pierwsze wagony uległy rozbiciu. Jest 3 zabitych i 10 rannych. Przyczyna wypadku nie została dotąd wyjaśniona.

Kurdowie rozbici.

Powstańcy zostali przez wojska tureckie pobici na całej linii i rozbiegają się.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Koła Rolniczego w Chojnicach odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 12 w lokalu Engla. O liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice. Walne zebranie Towarzystwa Upiększenia Miasta odbędzie się w sobotę dnia 28 marca br. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Kalety.

Szan. Członków i obywateli interesujących się upiększeniem miasta upraszam o przybycie. Będą po między innymi sprawozdania.

Przewodniczący.

Chojnice. Nadzwyczajne walne zebranie Koła P. Z. K. odbędzie się w środę dnia 1 kwietnia 1925 w lokalu p. Jażdżewskiego o godz. 7 wieczorem. Na porządku dziennym sprawozdanie delegata z konferencji w D. K. P. Gdańsk, oraz sprawa zjazdu delegatów i wiele innych bardzo ważnych spraw. O liczny udział prosi Zarząd.

Kłodawa. Cwiczenia plutonu Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się w niedzielę po południu o godz. 4 na placu boiska. Wobec nadchodzącej uroczystości poświęcenia sztandaru Tow. w Chojnicach stawić się winni wszyscy Zarząd.

Chojnice. Zebranie Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w czwartek dnia 26 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Czarneckiego dawniej Reichshof. O liczny udział w zebraniu uprasza Zarząd.

Chojnice. Nadzwyczajne zebranie Tow. Pow. i Wojaków odbędzie się w czwartek dnia 26 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Czarneckiego. O liczny udział prosi Zarząd „Wolność“.

Chojnice. Tow. Pszczelnicze w Chojnicach zwołuje w niedzielę 29 bm. o godzinie 2 po południu w sali p. Jażdżewskiego zebranie miesięczne. Z powodu omawiania bardzo ważnych spraw, jest liczne przybycie członków pożądane Zarząd.

Chojnice. Podoficerowie Rezerwy! Przyjmuje się członkom ówczesnego odbyć się mające w sobotę dnia 28 bm. o godz. 20 tej w hali widowiska Sokola — Plac Piastowski. Komendant.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że wszelkie podania dot. powszechnej służby wojskowej należy w myśl nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dn. 23. 5. 1924 r. (Dz. Ust. nr. 61. poz. 609) wnosić do władz administracyjnych t. j. do Starostwa, zaś zażalenia na decyzję I. instancji do P. Wojewody Pomorskiego przez władze administracyjne I. instancji (Starostwo).

Chojnice, dnia 24. marca 1925 r. 713
Urząd Policji Miejskiej.

Załatwiamy wszelkie ogłoszenia

do pism krajowych i zagranicznych bez doliczenia kosztów pośrednictwa.

„Par“

Polska Agencja Reklamy T. A.
Oddział w Grudziądzu
ul. Toruńska 4. — Tel. 21.
Przedstawiciel będzie co piątek 715
w Chojnicach w hotelu Engla.



Dużo pieniędzy oszczędza ten

kto kupuje obuwie u nas.

- Buty męskie czarne 16.00 zł.
- buty męskie robocze 13.00 zł.
- 3/4-towe buty 23.00 zł.
- damskie pół-butu czarne 13.00 zł.
- buty chłopięce czarne 12.00 zł.
- buty dziecięce czarne (Nr. 23 26) 6.00 zł.

trzewiki bez obcasów, pantofle skórzane i pluszowe pantofle drzewiane po niskich cenach. 674

M. PLOTKA, Chojnice
Człuchowska 15.

Ostrzegam

niniejszem przed kupnem czegokolwiek od p. Leona Szczesnego w Pawłowie, gdyż gospodarstwo jest moją własnością. 707

Marja Szczesna
ul. Wysoka 33
Chojnice, dnia 25. 3 25 r.

towarzystwo „Jeźdźców“

Zamierza się na Chojnice i okolice założyć 697
Zainteresowani zechcą w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 12-tej w południe w hotelu p. Engla celem omówienia się stawić.

KINO NOWOŚCI

właśc.: PAWEŁ KRZYŻNIEWSKI.

Dziś tylko Dziś
po raz ostatni I sja serja

Quo Vadis---

Początek o godz. 6 tej dla młodzieży o godz. 8 mej główne przedstawienie.

W piątek 8 mej Sobotę 4, 6 i 8 mej Niedziele 4, 6 i 8 mej Poniedziałek 6 i 8 mej

II-ga serja

Quo Vadis---

p. t. Prześladowanie Chrześcijan — Śmierć Nerona

Druga serja przewyższa stokrotnie I szą serję.

Każdy powinien ten dotąd niebywały film widzieć. 714

W sobotę i niedzielę o godzinie 4-tej po południu

Wielkie przedstawienie dla młodzieży i dzieci.

Koncert artystyczny. Sala dobrze ogrzana.

Bacność!

Szanownej publiczności z Chojnic i okolicy podaję do wiadomości, iż w składzie modniarskim p. G. Weiland Człuchowska 8

przyjmuje

rzeczy do farbowania i chemicznego czyszczenia.

Staraniem moim będzie szanowną klientelę jak najlepiej obsłużyć i proszę memu starymu przedsiębiorstwu zaufać i takowe popierać.

A. Generalski

farbiarnia i chemiczne czyszczenie.

Sępólno (Pomorze).

Bacność!

Bacność!

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim“.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“ z Chojnic

na miesiąc kwiecień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,05 złotych

dnia 1925

Imię i nazwisko

miejscowość

ulica

po kwitowanie poczty

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“ z Chojnic

na II kwartał 1925

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę kwartalną z opłatą pocztową razem 6,24 złotych

dnia 1925

Imię i nazwisko

miejscowość

ulica

po kwitowanie poczty

Przetarg przymusowy w Pawłowie

na podwórzu gospodarza **Szczesnego**

w sobotę, dnia 28. marca o godz. 3 ciej po południu

1 czarnej

powózki

w dobrym stanie

1 krowy

1 jałówki

najwięcej dającym za gotówkę. 711

Wiśniewski, kom. sądowy Chojnice.

Ogłoszenie!

Moja żona **Brygida Ryngwelska** z domu Nowak i córki Cecylja Ryngwelska lat 17 oraz Lucja Ryngwelska lat 15 oddaliły się bezprawnie z mojego domu. Uprasza się, aby im nikt nic nie kredytował, gdyż za popełnione długi po za moim domem nie odpowiadam. 710

Jan Ryngwelski
Borowy-Młyn wybudowanie powiat Chojnice.

Sprzedaję za gotówkę

nieruchomość Kosabudy karta 401 (14,78,26 ha = ca 40 mórg roli i ca 20 mórg lasu), oraz 709

nieruchomość Kosabudy k. 217 (1,43,20 ha łąki).

Gierszewski, adwokat jako zarządca konkursowy w sprawie Lewińskiego, Brusy.

Niniejszem polecamy, nasz znany z swej pierwszorzędnej jakości 708

MÜLLER'A SYROP BURACZANY

który prosiny nie zamieniać z podobnymi mniejwartościowymi produktami.

C. F. Müller i Syn Boguszewo, pow. Grudziądz Przedstawiciel na Chojnice i okolice **Leon Schmelter**, Chojnice, tel. 104.

Na sprzedaż 689

syplalnia, różne obrazy, piec żelazny i wanna.

Oglądać można od 1—3. **ulica Szenfeldska 9 I.**

Sprzedam 716

mierzwe

również obejmują uprawianie roli i zwózki drzewa po nader niskich cenach.

Wirkus, Młyńska 20 Furmistrzwo.

Starsza, uczciwa

dziewczyna

znająca się na gotowaniu potrzebna od 1. kwietnia lub później. Zgł. pod 50 J. P. do nin. pisma. 688

Akwizytorzy

na powiat kościerski i chojnicki mogą się zgłosić w **Hotelu Engla** u p. Skowrońskiego.